

Sygn. akt: I C 114/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Witka-Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Renata Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2014 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami sądowymi, od uiszczenia których był zwolniony;
3. nie obciąża powoda kosztami pozwanego;
4. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Włocławku na rzecz radcy prawnego M. R., prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego we W., kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) oraz należny od tej kwoty podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Powód S. P. w dniu 21 maja 2013 roku wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Sprawiedliwości kwoty 150 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty. Uzasadniając żądanie twierdził, że domaga się zadośćuczynienia wobec krzywdy, jakiej doznał w związku z niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

Ustanowiony z urzędu dla powoda pełnomocnik podtrzymał żądanie pozwu. Wyniósł ponadto o przyznanie mu wynagrodzenia zgodnie z normami.

W uzasadnieniu wskazał, że powodowi nie zapewniono podstawowych warunków bytowych, utrudniano mu korespondencję z najbliższymi, osadzono powoda w jednej celi z osobami chorymi na choroby zakaźne, bezzasadnie zastraszano powoda, czynili to funkcjonariusze, którzy grozili powodowi użyciem wobec niego siły. Pełnomocnik powoda wskazał, że do naruszenia dóbr osobistych powoda - godności - doszło w Zakładzie Karnym we W. i w Areszcie Śledczym w I..

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości i zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosił o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut braku przesłanek do zasądzenia odszkodowania, w szczególności braku wykazania krzywdy czy też szkody (oraz ich rozmiaru), bezprawności działania pozwanego i związku przyczynowego pomiędzy działaniem funkcjonariuszy publicznych a rzekomą szkodą, która powstała w dobrach powoda. Podniósł również brak uzasadnienia wysokości żądanej przez powoda kwoty, która zdaniem pozwanego była dowolnie ustalona. Pozwany twierdził też, że powód nie wskazał, jakie konkretnie dobro osobiste powoda zostało naruszone.

Pozwany wskazał ponadto, że roszczenie powoda uległo w całości przedawnieniu to jest w stosunku do roszczeń związanych ze zdarzeniami, które miały miejsce ponad 3 lata przed wniesieniem przez powoda pozwu w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w I. od 23 lutego 2010 roku do 24 czerwca 2010 roku. W tym czasie osadzony był w pawilonie A, na oddziale II. Przebywał w celach oznaczonych numerami 206, 208, 231, 237 239, 242. W żadnej z tych cel, w czasie jego w nich pobytu, nie przekroczono norm zaludnienia.

(dowód: notatka służbowa, karta 27)

W okresie od 24 czerwca 2010 roku do 6 sierpnia 2010 roku powód przebywał w Zakładzie Karnym w B. - F..

(niesporne, informacja karta 34)

W Zakładzie Karnym we W. powód przebywał w okresie od 6 sierpnia 2010 roku do 22 sierpnia 2013 r. Wszystkie cele, w których przebywał zaludnione były zgodnie z normą.

(dowód: zestawienie karta 28, notatka służbowa karta 29, informacyjne wysłuchanie powoda, protokół elektroniczny z dnia 30 września 2013 r., k. 69v, adnotacja 00:12:13)

W czasie pobytu powoda w jednostkach penitencjarnych zapewniano mu sprzęt kwaterunkowy i środki higieny osobistej, pościel oraz bielizną, zgodnie z normami wyposażenia określonymi w rozporządzeniach ministra sprawiedliwości. W celach, w których przebywał miejsca do załatwiania potrzeb higienicznych i fizjologicznych były wygrozione. Rozwiązania te, w warunkach więziennych, zapewniają osadzonym intymność wykonywania tych potrzeb.

Powód otrzymywał również wyżywienie w formie trzech posiłków dziennie, spełniające wymagania określone przepisami o warunkach żywienia, przede wszystkim zawierające dzienną normę wyżywienia o odpowiedniej ilości kilokalorii i procentowej zawartości składników odżywczych. Wydawanie posiłków odbywało się w określonych terminach, zgodnie z harmonogramem. Posiłki były w warunkach pozwalających na utrzymanie właściwej ich temperatury, w termosach lub kotłach podgrzewanych parą. Powodowi umożliwiono też regularne kąpiele.

Jednostki penitencjarne, w których przebywał powód zgodnie z przepisami dokonywały przeglądów kominiarskich. Przeglądy te pozwalały ocenić sprawność wentylacji grawitacyjnej.

(dowód: wyjaśnienie karta 35-41, protokół z wizytacji, karta 42-57, wykaz zajęć kulturalno-oświatowych sportowych, k. 48- 50, zeznania świadka M. T. karta 209 - 210)

Dwu lub trzykrotnie żonie powoda M. P. zwrócono korespondencję kierowaną przez nią do męża. W korespondencji tej umieszczała ona skargi pisane na prośbę męża. Pod takim zwrocie żona powoda korespondencję przynosiła mu osobiście. Natomiast korespondencja powoda dochodziła do jego żony.

(dowód: zeznanie świadka M. P., protokół elektroniczny z dnia 16 grudnia 2013 roku, adnotacje zwykłe 00: 07: 11 do 00: 11: 05)

K. D. w jednej celi był osadzony z powodem w 2012 roku, od lipca do sierpnia. W celi znajdował się murowany kącik sanitarny, umywalka, sedes, do którego drzwi były zamykane. Była tzw. blinda, światło wpadało od góry. W celi był dostęp także do ciepłej wody, w określonych godzinach. Były łóżka piętrowe, nie było drabinek przy łóżkach. U świadka K. D. stwierdzono świerzb. S. P. skarżył mu się na swoje zdrowie. K. D. w czasie pobytu w celi ze S. P. był zakażony żółtaczką typu C. Dyrekcja Zakładu Karnego we W. wiedziała o tym. Świadek poinformował o tym powoda.

(dowód: zeznania świadka K. D., protokół elektroniczny z dnia 16 grudnia 2013 roku, adnotację zwykłe: 00: 19: 48 do 00:45:27)

W Zakładzie Karnym we W. była udzielona powodowi pomoc medyczna. Trzykrotnie była wzywana do niego karetką pogotowia - w dniach 15 marca 2012 roku, 17 listopada 2012 roku i 10 kwietnia 2013 roku. Był kierowany na (...) przez lekarzy pawilonowych, w dniach 7 stycznia 2011 roku i 6 grudnia 2012 roku.

(dowód: opinia z dnia 24 grudnia 2013, roku dołączona do dokumentacji medycznej powoda)

Od początku pobytu w areszcie śledczym i zakładzie karnym powód objęty był opieką medyczną. Pierwszy wywiad przeprowadzono w dniu przyjęcia do aresztu śledczego, to jest 23 lutego 2010 roku. Przeprowadzono z nim wywiad medyczny i wykonano szereg badań, w tym badania radiologiczne, na obecność środków narkotycznych (w tych badaniach stwierdzono obecność takich środków w organizmie S. P.), badania ultrasonograficzne jamy brzusznej, badania laboratoryjne moczu. Powód nie wyraził pierwotnie zgody na pobranie krwi do badań. Potem powód wielokrotnie zgłaszał się na konsultacje medyczne. Opinie o nim wydawał także psycholog, powód był kierowany na badanie psychiatryczne. Był leczony w związku z poparzeniami i zaburzeniami gastrologicznymi. Wykonywano u powoda testy przesiewowe na obecność HCV.

Powód dolegliwości różnego rodzaju w zakładzie karnymi i areszcie śledczym zgłaszał przeciętnie co kilka dni, dotyczyły one również zdarzeń związanych z przewróceniem się czy też rozlaniem kubka gorącej wody.

W dniu 11 lutego 2013 roku powód w piśmie kierowanym do dyrektora Zakładu Karnego we W. oświadczył, że rezygnuje z leczenia szpitalnego.

(dowód: książeczką zdrowia osadzonego S. P. złożona do akt sprawy przez zakład karny we W.)

Powód nie wie czy jest chory na chorobę zakaźną, jak twierdzi boi się wykonać badania. Po opuszczeniu Zakładu Karnego w sierpniu 2013 roku nigdy nie korzystał z pomocy lekarza, nie zgłosił się do jakiegokolwiek poradni.

(dowód: protokół elektroniczny z dnia 13 października 2014, roku przesłuchanie powoda adnotacje 00: 27: 28 do 00: 27: 57)

Powód w Zakładzie Karnym we W. przebywał m. in. z M. B., w jednej celi przez około 7 miesięcy. Wg tego świadka osadzeni po pewnym czasie wymieniali się informacjami co do chorób zakaźnych, na jakie cierpią.

(dowód: zeznania M. B., k. 177)

M. T. przebywał z powodem w Areszcie Śledczym w I..

(dowód: zeznania świadka M. T. karta 209 - 210)

Sąd zważył, co następuje

Sąd dokonał oceny materiału dowodowego złożonego do sprawy przez obie strony. Były to dokumenty wzajemnie niekwestionowane co do prawdziwości treści w nich się znajdujących. Dokumenty złożone przez pozwanego nie były przez stronę powodową kwestionowane i nie budziły też żadnych wątpliwości, co do ich zgodności z prawdą. Wystawione zostały przez funkcjonariuszy publicznych w ramach wykonywanych przez nich obowiązków służbowych. Te dowody są zgodne z zeznaniami M. T..

Zeznania świadków (z wyjątkiem M. T.) i powoda Sąd ocenił jako niewiarygodne. Powód jest oczywiście zainteresowany wynikiem postępowania, natomiast świadkowie to osoby odbywające karę pozbawienia wolności, zdaniem Sądu mające również interes w tym aby obciążyć pozwanego. Dowody te mogłyby stanowić podstawę dla ustalenia faktów mających pozytywne znaczenie dla rozstrzygnięcia na korzyść powoda tylko w sytuacji, gdyby inne dowody je potwierdzały. Tymczasem dowody z dokumentów oraz zeznań świadka M. T., przeczą tym zeznaniom. W szczególności dowód z dokumentu - książeczki zdrowia powoda - pozwala ocenić jako roszczeniową postawę powoda w zakładzie karnym i areszcie śledczym. Swoim zachowaniem, szczególnie wielokrotnym zgłaszaniem dolegliwości, które w rzeczywistości nie miały miejsca, powód co najmniej utrudniał wykonywanie obowiązków osobom odpowiedzialnym za jego pobyt w tych placówkach. Jest to oczywiste w kontekście faktu, że powód po odbyciu kary więzienia, przez ponad rok ani razu nie skorzystał z pomocy jakiegokolwiek lekarza. Jego tłumaczenie, że wynika to z lęku jest niewiarygodne, takiego lęku nie odczuwał korzystając z pomocy lekarzy służby więziennej i zgłaszając się do nich o pomoc kilkudziesięciokrotnie.

Zgłoszony w pozwie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny budownictwa w tego typu sprawie strona zgłosiła po raz pierwszy. Jest on oczywiście bezzasadny, tezę dla której został wskazany można wykazać w inny sposób. Pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu nie ponowił tego dowodu w piśmie procesowym z 14 października 2013 roku. Skoro wskazał wszystkie inne dowody wymienione w pozwie oraz inne, tam niewymienione, sąd uznał, że ten wniosek dowodowy został cofnięty.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Nie ulega wątpliwości, iż godność człowieka należy do katalogu dóbr osobistych wymienionych w dyspozycji przepisu art. 23 k.c. Przesłankami ochrony dóbr osobistych są zawsze zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego i bezprawność działania sprawcy. Dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. nie jest obciążony obowiązkiem wykazania bezprawności działania sprawcy naruszającego dobra osobiste. W sprawie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności powód winien wykazać, że odbywał karę pozbawienia wolności w określonych warunkach, zaś ciężar dowodu, iż warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i na skutek tych warunków nie doszło do naruszenia dóbr osobistych spoczywa na pozwanym.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Bierność strony w tym zakresie nie obliguje sądu do przeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Nie jest rzeczą sądu przeprowadzanie niezawnioskowanych dowodów w celu wyjaśnienia istoty sprawy ani też poszukiwanie stosownych środków dowodowych, tym bardziej gdy, jak w przedmiotowej sprawie strony reprezentowane są przez fachowych pełnomocników.

Powód przedstawił fakt naruszenia przez pozwanego jego dobra osobistego w postaci prawa do zachowania godności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Sam fakt przebywania człowieka w warunkach pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym prawa tego go nie pozbawia. Jednak represje, jakie go spotykają z tego powodu nie powinny być nadmierne i nie większe niż jest konieczne.

Pozwany zaprzeczył wszystkim twierdzeniom powoda. Wykazał też dokumentami, że powód w żadnym okresie czasu nie przebywał w celi przeludnionej. Na marginesie tylko wskazać można, że tak powód jak i wskazani przez niego świadkowie w czasie składania zeznań nie pamiętali numerów cel, w których przebywali w konkretnym okresie czasu.

Zdaniem sądu powód nie wykazał, że warunki w których odbywał karę pozbawienia wolności łamały standardy określone przepisami prawa, były represyjne i miały na celu upokorzenie go. Ponadto, w ocenie Sądu powód nie wykazał, aby w wyniku warunków odbywania kary pozbawienia wolności doszło do naruszenia jakiegokolwiek jego dobra osobistego. Powód, poza własnymi twierdzeniami zawartymi w uzasadnieniu pozwu nie zaferował przekonujących dowodów na potwierdzenie tego.

Nie wykazał także w żadnym zakresie rozmiaru krzywdy, jakiej doznał wskutek rzekomego naruszenia jego godności i prawa do intymności, a na nim spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie.

Zdaniem sądu rzekome naruszenie przez pozwanego godności powoda jest konstrukcją stworzoną jedynie na potrzeby niniejszego procesu i nakierowaną na chęć uzyskania korzyści majątkowej, co nie zasługuje na ochronę prawną także z punktu widzenia art. 5 k.c.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 18 października 2011 r., III CZP 25/11 (OSNC 2012, Nr 2, poz. 15), Sąd Najwyższy przyjął, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. O tym, kiedy taka ocena jest uzasadniona wnioskować trzeba na podstawie uzasadnienia tej uchwały. Sąd Najwyższy wyjaśnił w nim, że w orzecznictwie zarówno sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego dominuje podejście kumulatywne wyrażające się w ocenie tego, czy warunki wykonywania kary pozbawienia wolności naruszały godność człowieka, przy uwzględnieniu wszystkich parametrów decydujących o stopniu jego uciążliwości, w tym także czasu przebywania w określonych warunkach.

Również w wyroku z dnia 19 października 2011 r., II CSK 721/10 (Lex nr 1102655) Sąd Najwyższy wskazał, że przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż minimum wyznaczone ustawowo może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Nie oznacza to jednak, że zawsze, bezwzględnie i automatycznie należy kwalifikować je, jako naruszenie tych dóbr, bo uwzględnione być mogą w konkretnej sprawie także inne istotne okoliczności faktyczne, jak chociażby czas przebywania w tych niewłaściwych warunkach. Powód przebywał w celach przeludnionych przez stosunkowo niewielki, wobec całego okresu pozbawienia wolności, okres czasu. Umieszczanie go w celach przeludnionej nie było przejawem złej woli czy formą represji, nie wywołało też jakichkolwiek negatywnych skutków w sferze psychicznej, czy fizycznej powoda.

Podobnie, w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r. (I CSK 289/12, LEX nr 1288605) wskazano, że przyjęcie, że przeludnienie w celi zawsze prowadzi do naruszenia godności byłoby równoznaczne z odrzuceniem możliwości uwzględnienia jakichkolwiek innych, występujących w konkretnej sprawie, okoliczności i z nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy; jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy.

Powód nie wykazał, aby traktowano go w sposób poniżający i niehumanitarnie, a ograniczenia i dolegliwości, które musiał znosić przekraczały konieczny rozmiar, przewyższały ciężar cierpienia nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Na to składają się konkretne warunki uwięzienia m.in. powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki snu i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą, a także indywidualne cechy osadzonego (np. wiek lub stan zdrowia). Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Dokonując oceny, czy doszło do naruszenia dobra osobistego osadzonego nie można nadać jednemu czynnikowi decydującego znaczenia. Powód miał możliwość korzystania z zajęć poza celą (sportowych czy oświatowych), otrzymywał przysługujące mu posiłki, choć nie odpowiadała mu ich jakość i rodzaj, miał zapewnioną opiekę medyczną, (do której dostęp w warunkach Zakładu Karnego jest lepszy niż w warunkach wolnościowych, przy znanych powszechnie ograniczeniach w ilości świadczeń, jakie zdolna jest wykonać służba zdrowia finansowana ze środków publicznych). Powód miał w zakładzie karnym dostęp do telewizora, otrzymywał środki higieny.

Warunki jego pobytu w zakładzie karnym były zgodne z przepisami. Nawet jednak gdyby przepisy te nie były przestrzegane przez administrację zakładu karnego i aresztu śledczego ocena, czy przez osadzenie w takich warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda.

W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko tzw. opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, zaś wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r. I CR 143/89, z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1149/98 i z dnia 4 kwietnia 2001 r. III CKN 323/00).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do swojego wyroku z dnia 10 maja 2012 roku wydanego w sprawie IV CSK 473/11 (OSNC 2012 nr 12, poz. 146, str. 88, Biul. SN 2012 nr 7, L., MoP 2013 nr 2, str. 83, Lex) nie narusza godności skazanego pobyt przez 3 miesiące w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego. W podobnych warunkach, mieszka także część społeczeństwa.

W okolicznościach tej sprawy, w której powód nie wykazał w ogóle, że standard jego pobytu w placówkach penitencjarnych był niewłaściwy, nie był też w stanie odpowiedzieć na pytania dotyczące konkretnych cel i okresów po nich pobytu, żądanie powoda uznać należy za nieuzasadnione.

W tym miejscu można też powołać pogląd Sądu Najwyższego, który stwierdził, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobyt w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (orzeczenie z dnia 20 grudnia 2010 r. IV CSK 449/10).

Powód nie wskazał w żaden sposób i nie próbował wykazywać jakie dobro osobiste zostało naruszone wskutek zwracania przez funkcjonariuszy placówek penitencjarnych korespondencji kierowanej przez jego żonę do powoda. W tej sytuacji trudno odnieść ten zarzut do podstawy prawnej żądania. Wskazać tylko można że zgodnie z przepisami, skazany ma prawo do utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi przez widzenia, korespondencję, rozmowy telefoniczne, paczki i przekazy pieniężne i inne środki łączności. Korespondencja może podlegać cenzurze administracyjnej, w uzasadnionych wypadkach może też być zwracana do nadawcy. Tryb postępowania w tym wypadku reguluje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003 r.). Powód nie tylko nie wykazał, że na skutek zwracania skierowanej do niego korespondencji doszło do naruszenia jego dobra osobistego, nie wykazał, że doszło do naruszenia przepisów prawa.

Z art. 448 k.c. wynika, że przyznanie zadośćuczynienia kompensującego pokrzywdzonemu krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych jest środkiem ochrony, z którego sąd może, lecz nie musi skorzystać. Powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w związku z wykonywaniem w stosunku do niego kary pozbawienia wolności i krzywdy, jakiej miałby w związku z tym doznać. Wyłącza to konieczność dalszych rozważań dotyczących pozostałych przesłanek roszczeń, dla których podstawą jest art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c., oraz na temat winy, jako przesłanki zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wobec powyższego powództwo zostało oddalone, jako bezzasadne.

Uwzględnivszy charakter dochodzonego roszczenia oraz sytuację osobistą i materialną powoda, Sąd odstąpił od obciążenia go kosztami postępowania na rzecz pozwanego i kosztami sądowymi, od których uzyskał zwolnienie (art. 102 k.p.c. i art. 113.1 u.k.s.c).

O wynagrodzeniu pełnomocnika świadczącego powodowi pomoc prawną z urzędu Sąd orzekł stosowanie do art. § 2 ust. 1 i 2, § 10 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.